

Niewątpliwie ten przejściowy przepis wyłącza stosownie ograniczenia wynikającego z art. 16 ust. 1 pkt 49a ustawy o CIT i art. 23 ust. 1 pkt 47a ustawy o PIT. Mogą się jednak rodzić wątpliwości, czy wyłącza on także stosownie ograniczeń dotyczących wydatków związanych z eksploatacją wynajmowanego lub leasingowanego samochodu, o których mowa w art. 16 ust. 1 pkt 51 ustawy o CIT i art. 23 ust. 1 pkt 46a ustawy o PIT (m.in. kosztów nabycia paliwa, serwisu, części zamiennych itp.). Wydatki te nie są bowiem, z reguły, ponoszone na podstawie umów leasingu, najmu, dzierżawy itp., lecz stanowią odrębne czynności.

Pamiętać przy tym należy, że z kolejnego przepisu przejściowego zawartego w art. 8 ust. 2 nowelizacji wynika, iż do umów leasingu, najmu, dzierżawy oraz innych umów o podobnym charakterze dotyczących samochodu osobowego zmienionych lub odnowionych po dniu 31 grudnia 2018 r. stosuje się przepisy ustaw o CIT i PIT w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2018 r. (zob. art. 8 ust. 2 nowelizacji z 23 października 2018 r.). Jeżeli zatem po 31 grudnia 2018 r. zostanie zmieniona lub odnowiona umowa leasingu, najmu lub dzierżawy dotycząca samochodu osobowego, to do wydatków odnoszących się do samochodu osobowego będącego przedmiotem tych umów należy stosować nowe przepisy.

Podatnicy CIT ze zmienionym rokiem podatkowym

Na podstawie przepisu przejściowego zawartego w art. 13 nowelizacji podatnicy podatku dochodowego od osób prawnych, których rok podatkowy jest inny niż kalendarzowy i rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2019 r., a zakończy się po dniu 31 grudnia 2018 r., stosują do końca przyjętego przez siebie roku podatkowego przepisy ustawy o CIT w brzmieniu dotychczasowym. Oznacza to, że ci podatnicy zasadniczo będą stosować nowe regulacje od początku ich roku podatkowego rozpoczętego po 31 grudnia 2018 r.

Podstawa prawna

1. Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1036).
2. Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1509 ze zm.).
3. Ustawa z dnia 23 października 2018 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 2159).
4. Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 317 i 1356).

Marcin Szymankiewicz, doradca podatkowy

Wybrane problemy związane z wdrażaniem RODO: podstawy przetwarzania danych

Bartosz Mendyk

Niedawno minęło ponad pół roku od czasu, gdy zaczęło obowiązywać RODO. Błędów z nim związanych cały czas jest sporo i dotyczą kilku elementów. Niniejszy artykuł ma na celu przypomnienie podstaw przetwarzania, jako że jest to zagadnienie pryncypialne i cały czas znajdują się błędy.

Postrzeganie systemu danych osobowych jeszcze przed reformą RODO zredukowane było do dwóch pytań: po pierwsze, które zbiory należy rejestrować u Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIO-DO), a po drugie, czy na każdą działalność związaną z przetwarzaniem danych osobowych należy pobierać zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Pierwsze z uogólnień odpadło w sposób naturalny – RODO nie przewiduje pracy na zbiorach i tym bardziej ich rejestracji, drugie niestety ciągle jest aktualne i nagminnie spotykane zarówno w sektorze prywatnym, jak i (całe szczęście znacznie rzadziej) publicznym.

Tymczasem należy pamiętać, że podstaw przetwarzania RODO wymienia kilkanaście i każda z nich przewidziana jest na osobną okazję. Dodatkowo każda ma charakter autonomiczny oraz jest tak samo istotna: nie ma podstaw do przetwarzania ważniejszych od innych – a więc należy pamiętać, że zgoda nie jest

specjalnie predestynowana ani szczególnie istotna. Wszystkie te przesłanki zostały wymienione w następujących przepisach: art. 6 – przetwarzanie danych osobowych zwykłych, art. 9 – przetwarzanie szczególnych kategorii danych osobowych, wcześniej zwanych danymi wrażliwymi, oraz w art. 10 – przetwarzanie danych dotyczące wyroków i naruszeń prawa.

W artykule zostaną omówione podstawy przetwarzania danych zwykłych (szczególnie istotnych dla lekarzy weterynarii). Na marginesie warto dodać, że numery PESEL, numery dowodów osobistych itp. stanowią dane zwykłe. Kolejność omawiania przesłanek została omówiona ze względu na ważność i częstotliwość występowania w pracy, a nie ze względu na ich usytuowanie w przepisie.

Dla Powiatowych Inspektoratów Weterynarii szczególnie istotny jest przepis 6 ust. 1 lit. c, który wskazuje, że zbieranie danych jest legalne, jeżeli przetwarzanie jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, oraz art. 6 ust. 1 lit. e, który przewiduje, że przetwarzanie jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi.

W dalszej części (art. 6 ust. 3) znajduje się wskazanie, że powołanie się na ww. podstawy wymaga istnienia przepisu w prawie Unii Europejskiej lub prawie krajowym. Tak więc w sytuacji, gdy Powiatowy Inspektorat Weterynarii wszczyna np. postępowanie administracyjne, obowiązek podania danych osobowych wynika przede wszystkim z Kodeksu postępowania administracyjnego (w skrócie k.p.a.). Warto przypomnieć, że postępowania wszczyna się na wniosek lub z urzędu. W przypadku wszczęcia na wniosek – a więc wniesienia podania – jego minimalna treść została wskazana w art. 63 § 2. Podanie powinno zawierać co najmniej wskazanie osoby, od której pochodzi, jej adres i żądanie oraz czynić zadość innym wymaganiom ustalonym w przepisach szczególnych. Co więcej, ustawodawca wskazał ponadto, jaka jest konsekwencja: art. 64 § 1 przewiduje, że jeżeli w podaniu nie wskazano adresu wnoszącego i nie ma możliwości ustalenia tego adresu na podstawie posiadanych danych, podanie pozostawia się bez rozpoznania. Zgodnie z § 2 jeżeli podanie nie spełnia innych wymagań ustalonych w przepisach prawa, należy wezwać wnoszącego do usunięcia braków w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż siedem dni, z pouczeniem, że nieusunięcie tych braków spowoduje pozostawienie podania bez rozpoznania.

Co więcej, Wojewódzkie Sądy Administracyjne podchodzą do powyższego zasadniczo, wskazując, że ustawodawca uzależnia skuteczność prawną podania od wskazania w nim osoby, od której pochodzi, jej adresu, przedstawienia żądania oraz od umieszczenia pod nim podpisu. Co do zasady – podpis musi być własnoręczny. W judykaturze i doktrynie utrwalone zostało stanowisko, że podpis to napisany lub uwierzytelniony znak ręczny. Tylko tak złożony podpis może być kwalifikowany jako spełniający wymagania formalne co do treści podania. Podpis taki nie może być zastąpiony (1).

Idąc dalej, art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt (2) przewiduje, że prowadzenie działalności jest dozwolone po uprzednim zgłoszeniu, w formie pisemnej, zamiaru jej prowadzenia powiatowemu lekarzowi weterynarii właściwemu ze względu na przewidywane miejsce jej prowadzenia. Sam wniosek natomiast, zgodnie z art. 5 ust. 3 pkt 1, zawiera: imię, nazwisko, numer PESEL, a w przypadku osoby nieposiadającej numeru PESEL – numer paszportu lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość oraz miejsce zamieszkania i adres albo nazwę, numer identyfikacji podatkowej (NIP), jeżeli numer taki został nadany, siedzibę i adres podmiotu.

Podsumowując tę część rozważań, należy wyraźnie stwierdzić, że jeżeli określony przepis ustawy lub innego aktu prawnego nakłada na Powiatowy Inspektorat Weterynarii obowiązek pobrania danych, to jest to samodzielna podstawa przetwarzania danych i nie ma potrzeby (a nawet jest to szkodliwe) sięgania po dodatkowe podstawy – a zwłaszcza uzyskiwania zgody na przetwarzanie.

Zdając sobie jednakże sprawę z tego, jak długo system ochrony danych osobowych widziany był właśnie z perspektywy zgód na przetwarzanie danych, warto zastanowić się, czy lekarz weterynarii (niezależnie od

tę, czy pełni funkcję powiatowego lekarza weterynarii, czy prowadzi własną praktykę weterynaryjną) chcący zatrudnić pracownika musi uzyskiwać zgody na zebranie danych osobowych w CV. Odpowiedź jest negatywna. Przyczyn takich jest kilka: według mnie szczególnie istotna jest sama definicja zgody (art. 4 RODO), która wskazuje, że zgoda musi być dobrowolna. Oznacza to, że może być wyrażona, ale i w dowolnym momencie cofnięta (po rozpoczęciu obowiązywania RODO spotkałem się nawet z formularzem „wyrażam nieodwołalną zgodę”). Czy podanie danych jest dobrowolne? Czy jest jakiś akt prawny, który reguluje materię, o co pracodawca może spytać (a więc pobrać dane) w procesie rekrutacji? Oczywiście takim przepisem jest art. 22 Kodeksu pracy (3). Wyraźnie wskazano tam, które dane pracodawca może zebrać. W tym miejscu chciałem podkreślić, że w Ministerstwie Cyfryzacji, w momencie pisania artykułu (a więc na początku stycznia 2019 r.), opracowano nowelizację m.in. istotnego artykułu.

Projektowany przepis art. 22 (1) wskazuje, że: § 1 Pracodawca żąda od osoby ubiegającej się o zatrudnienie podania danych osobowych obejmujących:

- 1) imię (imiona) i nazwisko;
- 2) datę urodzenia;
- 3) dane kontaktowe wskazane przez taką osobę;
- 4) wykształcenie;
- 5) kwalifikacje zawodowe;
- 6) przebieg dotychczasowego zatrudnienia.

Oznacza to, że zamieszczając ogłoszenie o pracę, pracodawca ma prawo poznać ww. kategorie i nie musi od tej osoby pobierać żadnej dodatkowej zgody. Co więcej, ustawa o służbie cywilnej (lub dowolna inna) może zawierać dodatkowe wymogi, o które pracodawca może zapytać. W tym momencie może się pojawić kolejna wątpliwość: co się stanie, gdy kandydat do pracy sam, z własnej inicjatywy zawrze w CV dodatkowe informacje, o które przyszły pracodawca w ogóle nie zabiega (liczba dzieci, zainteresowania, hobby, stan cywilny etc.)? Oczywiście robi to dobrowolnie, a więc sam wyraża zgodę na posiadanie tych informacji przez potencjalnego pracodawcę. Kwestia pozyskania zgody zostanie uregulowana w nowym przepisie: po art. 22 (1) zostaną dodane art. 22 (1a) i art. 22 (1b) Kodeksu pracy (dotychczas całkowicie nieistniejące w polskim prawie). Kwestie pozyskiwania zgody zostaną omówione w dalszej części publikacji.

Ostatecznie zgoda nie jest co do zasady przesłanką przetwarzania danych w zamówieniach publicznych. W samym wzorze opublikowanym na stronie Urzędu Zamówień Publicznych wskazano, że przepis prawa (a więc Prawo zamówień publicznych) jest taką samodzielną podstawą.

Kolejną podstawą szczególnie istotną dla lekarzy weterynarii jest art. 6 ust. 1 lit. b, który stanowi, że przetwarzanie jest niezbędne do wykonania umowy, której stroną jest osoba, której dane dotyczą, lub do podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą, przed zawarciem umowy. Podstawa ta oznacza, że jeżeli wykonanie usługi nierozzerwalnie związane jest z pobraniem danych osobowych, to jest to samodzielna i wystarczająca przesłanka do przetwarzania danych osobowych. Lekarz weterynarii musi prowadzić księgę

leczenia zwierząt, której wymóg prowadzenia przewiduje Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 września 2011 r. (4) w sprawie zakresu i sposobu prowadzenia dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej i ewidencji leczenia zwierząt oraz wzorów tej dokumentacji i ewidencji. Wskazuje ono, że prowadzona księga w części I musi zawierać imię, nazwisko i adres albo nazwę, siedzibę i adres posiadacza zwierzęcia. Podanie tych danych jest więc przez posiadacza stada obowiązkowe i żadna dodatkowa zgoda nie jest od niego wymagana.

Omawiana podstawa (niezbędność realizacji umowy) jest szczególnie istotna przy okazji wykonywania usług lub innych zleceń. Szeroko rozumiane przepisy podatkowo-skarbowe wyraźnie przewidywają obowiązek rozliczenia podatkowego, tj. wystawienia rachunku lub faktury. Tak więc w przypadku usługodawców lub usługobiorców, zleceniobiorców i w ogóle w szeroko rozumianym obrocie gospodarczym dodatkowa zgoda na wystawienie faktury VAT czy rachunku jest zbędna – bowiem, jak wskazuje RODO (art. 6 ust 1 lit b, ich przetwarzanie jest niezbędne do zawarcia (i rozliczenia) umowy. Stosowanie zgód w obrocie gospodarczym jest klasycznym przykładem absurdu, które przypisuje się RODO, jak widać całkowicie niesłusznie.

Na szkoleniach kilkanaście razy spotkałem się z pytaniem: jaka będzie podstawa do przetwarzania numerów telefonów (dużo rzadziej adresów e-mail) właścicieli zwierząt – aby za rok im przypomnieć np. o obowiązku szczepień? Oczywiście można wskazać, że zgoda jest taką podstawą do przetwarzania, ale jeżeli zastanowić się głębiej, może nią być również „uzasadniony interes administratora danych osobowych” (art. 6 ust. 1 lit. f RODO). Do podobnego wniosku doszło Ministerstwo Cyfryzacji, które w opublikowanym przez siebie poradniku stwierdza, że „przetwarzanie danych osobowych w celach marketingowych zasadniczo nie wymaga odbierania zgody i może odbywać się na podstawie przesłanki prawnie uzasadnionych interesów przedsiębiorcy (5). Sprawę tę rozstrzyga wprost motyw 47 RODO, zgodnie z którym: „Za działanie wykonywane w prawnie uzasadnionym interesie można uznać przetwarzanie danych osobowych do celów marketingu bezpośredniego”. Prawa odbiorcy zabezpiecza w tym wypadku możliwość złożenia bezwarunkowego sprzeciwu na przetwarzanie jego danych w celach marketingowych. Zgodnie z art. 10 ust. 1 Ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (UŚUDE) prowadzenie marketingu bezpośredniego poprzez wysyłkę wiadomości e-mail, SMS lub MMS wymaga zgody odbiorcy tylko w sytuacji wysyłania informacji „niezamówionych”. Zgodnie z art. 10 ust. 2 UŚUDE informację handlową uważa się za zamówioną, jeżeli odbiorca wyraził zgodę na otrzymywanie takiej informacji, w szczególności udostępnił w tym celu identyfikujący go adres elektroniczny. Formalna zgoda nie jest zatem niezbędna, wystarczy, że odbiorca poda swój adres e-mail lub numer telefonu np. w polu formularza internetowego opisanym słowami „podaj swój adres e-mail, jeżeli chcesz otrzymywać od nas informacje o...” lub w rubryce opisanej w podobny sposób

w pisemnej umowie. Odpowiedź ta jest zupełna i kompletna w powyższym zakresie.

Kolejną podstawą do przetwarzania danych osobowych jest osławiona zgoda. Jak już wskazano powyżej, w powszechnej opinii uważa się ją za najważniejszą podstawę do przetwarzania, ale już teraz można wskazać, że zarówno dla Inspektoratów Weterynarii lub lekarzy weterynarii ma ona charakter marginalny. Dlaczego? Po pierwsze Inspekcja Weterynaryjna opiera swoje działanie na przepisach prawa, wskazujących które dane od rolników, pszczelarzy lub innych hodowców są niezbędne w toku prowadzonych działań, po drugie zlecenie umów na zewnątrz ma określoną samodzielną podstawę przetwarzania: niezbędność zawarcia lub realizacji umowy. Dlatego te podmioty gospodarcze oraz instytucje państwowe powinny zadać sobie jeszcze raz trud – czy rzeczywiście zgoda stanowi podstawę przetwarzania.

W RODO znajduje się definicja zgody (art. 4), gdzie wyraźnie wskazano, że oznacza ona dobrowolne, konkretne, świadome i jednoznaczne okazanie woli, którym osoba, której dane dotyczą, w formie oświadczenia lub wyraźnego działania potwierdzającego, przyzwala na przetwarzanie dotyczących jej danych osobowych. Jak widać, zgoda musi być dobrowolna. Co zatem oznacza dobrowolność? W powszechnym rozumieniu „dobrowolny” to: „wynikający z wolnej woli” lub „działający bez przymusu” (6). Administrator musi się więc zastanowić: skoro każda zgoda ma być dobrowolna, to co robi, gdy klient, strona, petent itd. nie wyrazi zgody? Będzie musiał przed sobą i klientem przyznać, że nie była od początku wymagana, a podstawą był przepis prawa/niezbędność zawarcia umowy etc. Należy też pamiętać, że redagowanie obowiązku informacyjnego poprzez stwierdzenie, że „podanie danych osobowych jest dobrowolne, ale przymusowe”, nie tylko jest sprzeczne z przepisem, ale stanowi w mojej opinii zbrodnię przeciwko logice! Albo coś jest dobrowolne, albo przymusowe, *tertium non datur*. Samo RODO w motywie 42 preambuły wskazuje, że wyrażenia zgody nie należy uznawać za dobrowolne, jeżeli osoba, której dane dotyczą, nie ma rzeczywistego lub wolnego wyboru oraz nie może odmówić ani wycofać zgody bez niekorzystnych konsekwencji, a motyw 43 dodaje, że „aby zapewnić dobrowolność, zgoda nie powinna stanowić ważnej podstawy prawnej przetwarzania danych osobowych w szczególnej sytuacji, w której istnieje wyraźny brak równowagi między osobą, której dane dotyczą, a administratorem, w szczególności gdy administrator jest organem publicznym i dlatego jest mało prawdopodobne, by w tej konkretnej sytuacji zgodę wyrażono dobrowolnie we wszystkich przypadkach”.

Jak wskazuje się w literaturze, okazanie woli może przybrać postać oświadczenia lub wyraźnego działania potwierdzającego. Nie musi też być zachowana żadna szczególna forma wyrażenia zgody – może ona zostać udzielona w dowolny sposób i za pośrednictwem dowolnych mediów (telefon, poczta elektroniczna, formularz na stronie internetowej). Niezachowanie formy pisemnej może mieć tylko znaczenie dla udowodnienia faktu złożenia takiego oświadczenia (7).

Warto ponowić pytanie: jakie przypadki mogą usprawiedliwiać pobranie zgody na przetwarzanie danych osobowych? Taką sytuacją może być przetwarzanie wizerunków. Należy pamiętać, że i w tym przypadku zgoda nie zawsze będzie potrzebna. Zagadnienie to precyzuje prawo autorskie (8). Artykuł 81 wskazuje, że rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. To jest zasada ogólna. Jednakże prawo autorskie wskazuje również okoliczności, w których taka zgoda nie będzie potrzebna. Po pierwsze jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie. Po drugie zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych. Trzeci, najistotniejszy przypadek, dotyczy sytuacji, gdy osoba stanowi jedynie szczegół całości, takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza. Fotografowanie więc zbiorowości, uczestników konferencji, spotkań, warsztatów oznaczać będzie, że zgoda nie jest potrzebna. W takim duchu wypowiadają się również sądy. W jednym z istotniejszych orzeczeń sąd wskazał, że pojęcie wizerunku jako „szczegółu całości” wiąże się z jego „akcydalnym lub akcesoryjnym” charakterem, **zatem trzeba patrzeć, czy w razie jego usunięcia zmieni się całościowy obraz.** W uzasadnieniu tego orzeczenia mowa jest o tym, że określenie „zgromadzenie” dotyczy każdej zbiorowości, niezależnie od tego, czy jest ona przypadkowa, czy zorganizowana. Jeśli więc wykonanie zdjęcia czy nagrania nie było ukierunkowane indywidualnie na określoną osobę, przeciwnie, osoba ta jest przedstawiona w sposób równoważny przedstawieniu innych osób, to rozpowszechnianie takiego wizerunku nie wymaga zgody (9).

Ostatnią omawianą podstawą do przetwarzania danych osobowych jest przetwarzanie niezbędne do ochrony żywotnych interesów osoby, której dane dotyczą, lub innej osoby fizycznej. Jest to jednakże przesłanka, która stanowi bufor bezpieczeństwa – samo RODO w motywie 46 preambuły wskazuje, że przetwarzanie danych osobowych należy uznać za zgodne z prawem również w przypadkach, gdy jest niezbędne do ochrony interesu, który ma istotne znaczenie dla życia osoby, której dane dotyczą, lub innej osoby fizycznej. Żywotny interes innej osoby fizycznej powinien zasadniczo być podstawą przetwarzania danych osobowych wyłącznie w przypadkach, gdy ewidentnie przetwarzania tego nie da się oprzeć na innej podstawie prawnej. Niektóre rodzaje przetwarzania mogą służyć zarówno ważnemu interesowi publicznemu, jak i żywotnym interesom osoby, której dane dotyczą, na przykład gdy przetwarzanie jest niezbędne do celów humanitarnych, w tym monitorowania epidemii i ich rozprzestrzeniania się lub w nadzwyczajnych sytuacjach humanitarnych, w szczególności w przypadku klęsk żywiołowych i katastrof spowodowanych przez człowieka.

Upraszczając możliwie tę przesłankę: jeżeli możemy uratować komuś życie, zdrowie lub zapobiec innemu niebezpieczeństwu, to nie musimy się zastanawiać, czy musimy pozyskiwać zgodę, tylko mamy pomagać.

Podsumowanie

Od maja 2018 r. załazała nas fala zgód. System ochrony danych osobowych, już wcześniej błędnie zredukowany do pozyskiwania zgód, po wejściu RODO stał się w niektórych momentach swoją parodią. Nagminnie zgody pobierane są w szkołach, zakładach ochrony zdrowia, placówkach publicznych itp., przy podpisywaniu umowy, jej rozliczaniu, w ekstremalnych sytuacjach niektórzy dowodzili, że wymiana wizytówek również wymaga takiej zgody. Mając powyższe rozważania na względzie, warto jeszcze raz przemyśleć, czy pobierane zgody rzeczywiście są dobrowolne, a może są niezbędne do zawarcia i realizacji umowy (od etapu przed zawarciem, tj. negocjacji, aż po rozliczenie po jej zawarciu), czy obowiązek pobrania danych nie wynika z przepisu prawa? Ostatecznie, czy nie ma miejsca prawnie uzasadniony interes administratora? Jeśli odpowiedź na te wszystkie pytania jest negatywna i metodą eliminacji usunie się przydatność innych podstaw przetwarzania, w takiej sytuacji zgoda na przetwarzanie rzeczywiście będzie wymagana.

Piśmiennictwo

1. Wyrok WSA w Krakowie z 18 maja 2011 r., III SA/Kr 974/10.
2. Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, Dz.U. 2004 nr 69, poz. 625.
3. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, Dz.U. 1974 nr 24, poz. 141.
4. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 29 września 2011 r. w sprawie zakresu i sposobu prowadzenia dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej i ewidencji leczenia zwierząt oraz wzorów tej dokumentacji i ewidencji, Dz.U. 2011 nr 224, poz. 1347.
5. Ministerstwo Cyfryzacji, *RODO. Poradnik dla sektora fintech*, listopad, 2018, s. 4.
6. Słownik języka polskiego PWN, wersja online: <https://sjp.pwn.pl> (dostęp na dzień 5 stycznia 2019 r.).
7. P. Litwiński, P. Barta, M. Kawecki: *Rozporządzenie UE w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i swobodnym przepływem takich danych. Komentarz*, 2018, s. 277.
8. Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24, poz. 83.
9. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 27 czerwca 2014 r., I ACa 633/14.

Dr Bartosz Mendyk – doktor nauk prawnych. Autor książek i artykułów na temat ochrony danych, w tym RODO, oraz dostępu do informacji publicznej. Inspektor ochrony danych w kilkunastu podmiotach, szkoleniowiec; e-mail: www.drmendyk.pl.